

**Protokół nr LXVI
z Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy
z dnia 28 października 2022 r.**

Obrady rozpoczęto 28 października 2022 o godz. 08:00, a zakończono o godz. 09:46 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 13 członków.

1. Otwarcie. Stwierdzenie Kworum.

Włodzimierz Wasiak zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy rozpoczął obrady LXVI Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy.

Odczytał wniosek Burmistrza Gminy i Miasta Mogielnica dotyczący zwołania Sesji nadzwyczajnej oraz porządek obrad:

1. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały wieloletniej prognozy finansowej na lata 2022-2027.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 rok.
3. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości nr 16 położonej w obrębie Stryków Gmina Mogielnica,
4. Podjęcie wniosku Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic Organizacji Pożytku Publicznego w sprawie wyrażenia woli sprzedaży nieruchomości, w której funkcjonuje Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Kpt. Żeglugi Wielkiej Danuty Kobylińskiej i Niepublicznego Przedszkola Promyczek. Opinia prawna.

2. Powołanie Sekretarza obrad.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Włodzimierz Wasiak zaproponował kandydaturę radnego Jerzego Marcza.

Głosowano w sprawie:

Powołanie Sekretarza obrad. Zgłoszono kandydaturę radnego Jerzego Marcza za jego zgodą.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Jerzy Marcza, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki, Włodzimierz Wasiak

NIEOBECNI (2)

Adam Jagieliński, Grzegorz Michalski

3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022-2027.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Włodzimierz Wasiak odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Burmistrz Gminy i Miasta Mogielnicy Sławomir Chmielewski: Wysoka Rado, Szanowni Państwo, kilka słów wyjaśnienia do tej uchwały. A na samym początku w punkcie 1 macie taką pozycję, wprowadza się kwotę 2888418 złotych. Otóż budżet państwa wszystkim gminom w Polsce sprezentował 2888000, oczywiście niemożliwe do wykonania i do wykorzystania w tym roku. W związku z tym wprowadzamy do budżetu tą kwotę. Natomiast ona nie zostanie wykorzystana, bo po prostu nie ma kiedy tego wykorzystać. Różnica jest taka, że te środki powinny płynąć w roku przyszłym. Więc przekazali rok wcześniej.

A ponieważ w naszym państwie uprawia się kreatywną księgowość, jak wiecie oficjalny deficyt budżetu państwa wynosi 68 miliardów, a rzeczywisty jest 203 miliardy, bo zostały wyprowadzone pieniądze poza budżet, to nam w tej chwili na koniec roku ogłosi rząd, że gminy mają nadwyżkę. Tylko nadwyżka ta jest pusta. Bo my nie możemy jej wykorzystać. My powinniśmy te środki dostać w przyszłym roku. W przyszłym roku już nie dostaniemy. Także będzie kreatywna informacja. Jak usłyszycie we właściwej telewizji, że gminy mają pieniądze to właśnie pokażą te pieniądze, które powinny być przekazane nam w przyszłym roku. To jest tak kilka słów wyjaśnienia odnośnie kreatywnej księgowości, którą uprawia budżet państwa i wciąga nas przy okazji. Dobudowa łazienek w Szkole Podstawowej nr 2. Mamy już pozwolenie na budowę. W związku z tym jest prośba o wprowadzenie tego zadania. Realizacja zadania planuje zakończenie w czerwcu 2023 roku. Zadanie to jest niezbędne do zrealizowania, aby uruchomić przedszkole w Szkole pod lasem od 1 września 2023 roku. Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Dziarnów. Dostosowujemy wartość zadania do podpisanej umowy. Bo tam była kwota większa zaplanowana, po przetargu była kwota mniejsza. Więc po prostu zmniejszamy te środki o kwotę 71000. Zadanie jest realizowane. No i mam nadzieję, że w przyszłym roku zostanie zakończona dokumentacja opracowanie projektu na budowę kanalizacji w tych miejscowościach. I kolejna sprawa w świadczeniu usług doradztwa podatkowego. W związku z tym, że realizowaliśmy w ubiegłym roku inwestycje wodno-kanalizacyjne od 2019 roku do 2023 roku, będziemy ubiegali się o zwrot VAT-u. Ten VAT powinien nam płynąć w 2023 roku w związku z tym po przegłosowaniu przez Państwa tej uchwały podpisuję umowę z firmą. Odzyskujemy VAT, ponieważ urząd skarbowy ma 60 dni na zwrot VAT-u, który jest należny gminie, to te pieniądze płyną w przyszłym roku. Jak coś niejasne to proszę pytać, wyjaśnię.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2022-2027.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imiennie:
ZA (13) Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Jerzy Marczak, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki , Włodzimierz Wasiak
NIEOBECNI (2) Adam Jagieliński, Grzegorz Michalski

4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 r.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Włodzimierz Wasiak odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowano w sprawie:
podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2022 r..

Wyniki głosowania
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imiennie:
ZA (13)
Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Jerzy Marczak, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki , Włodzimierz Wasiak
NIEOBECNI (2)
Adam Jagieliński, Grzegorz Michalski

5. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości nr 16 położonej w obrębie Stryków gm. Mogielnica.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Włodzimierz Wasiak odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Głosowano w sprawie:
podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości nr 16 położonej w obrębie Stryków gm. Mogielnica.

Wyniki głosowania
ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imiennie:
ZA (13)
Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Jerzy Marczak, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki , Włodzimierz Wasiak
NIEOBECNI (2)
Adam Jagieliński, Grzegorz Michalski

6. Podjęcie wniosku Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic Organizacji Pożytku Publicznego w sprawie wyrażenia woli sprzedaży nieruchomości w której funkcjonuje NSP im. kpt. ż. w. Danuty Kobylińskiej i Niepubliczne Przedszkole Promyczek. Opinia prawna.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Włodzimierz Wasiak odczytał wniosek Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic Organizacji Pożytku Publicznego .

Burmistrz Gminy i Miasta Mogielnicy Sławomir Chmielewski: Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zgadzam się z opinią prawną przedstawiciela Szkoły w Kozietyłach.

Nawet sobie podkreśliłem. Szkoły i placówki niepubliczne są finansowane w postaci dotacji udzielanych im przez jednostki samorządu terytorialnego. To jest rzeczywiście prawda do czego stowarzyszenie nie chce się przyznać, bo mówi, że gmina nie dofinansowuje. I tak zaczęło się od samego początku. W interesie gminy nie jest sprzedaż tego budynku i tej nieruchomości, czyli 3 hektarów ziemi i tego budynku. Po pierwsze co się dzieje z majątkiem stowarzyszenia wtedy, kiedy stowarzyszenie będzie rozwiązane? Więc w art. 38 prawo o stowarzyszeniach jest napisane: majątek likwidowanego stowarzyszenia przeznaczony jest na cel określony w uchwale walnego zgromadzenia członków o likwidacji stowarzyszenia. W związku z tym proszę nie zakładać, że w momencie gdyby doszło do likwidacji tego stowarzyszenia, to członkowie tego stowarzyszenia nawet w obecnej sytuacji jaka jest i jej konfliktu, który istnieje wokół tej szkoły, że ta szkoła i te grunty zostaną zwrócone na rzecz gminy. Równie dobrze członkowie walnego zgromadzenia mogą podzielić ten majątek między siebie. To jest tak jak wspólnota gruntowa. Dopóki istnieje, to wszyscy udziałowcy z niej korzystają, w momencie kiedy jest jej likwidacja stowarzyszenie czy wspólnota decyduje o podziale tego majątku. I tutaj mówienie, że nie, na pewno to zostanie zwrócone, oczywiście niekoniecznie jest prawdą. I najważniejsza rzecz druga, o której mówiłem na posiedzeniu komisji. Proszę nie uważać, że w momencie kiedy ta szkoła stanie się własnością szkoły czy stowarzyszenia zniknie problem finansowania przez gminę tej szkoły. Tu się nic kompletnie nie zmieni. Będziemy przekazywali subwencje i będziemy dokładać z dochodów własnych. W tym roku to jest milion subwencji, którą przekazujemy i pół miliona z dochodów własnych. Subwencja to jest dotacja na utrzymanie oświaty, która jak wiecie pokrywa tylko 50% kosztów utrzymania oświaty.

Czyli uderzamy w swoje szkoły publiczne cały czas i jeszcze pół miliona dokładamy z własnych dochodów.

Proszę Państwa, od kilku lat, jeżeli obserwowaliście statystykę, a ja obserwuję, bo ta informacja do mnie wpływa, liczba uczniów, którzy są uczeni czy wychowywani w tej szkole systematycznie zmienia się w taką proporcję. Coraz więcej uczniów jest spoza terenu Gminy Mogielnica, a coraz mniej jest naszych dzieci. 1/3 to tak zaokrąglając, bo to się zmienia oczywiście, 1/3 dzieci jest poza terenem Gminy Mogielnica. Dlaczego? Dlatego, że rodzicom opłaca się z terenu innych gmin przywozić dzieci do przedszkola i do oddziału przedszkolnego. Tylko pytanie, dlaczego już w szkole podstawowej te dzieci nie zostają? Dlaczego nie zostają te dzieci w szkole podstawowej tylko oddział przedszkolny i przedszkole? Bo oczywiście szkoła tutaj korzysta z tego, że gmina przekazuje, bo w tych pięciuset tysiącach to przede wszystkim środki, które przekazujemy właśnie na utrzymanie oddziału przedszkolnego i przedszkola. I stąd mówię, że my dofinansowujemy nie swoje dzieci. Mimo, że ten zwrot przychodzi, ale oczywiście on nie pokrywa całych kosztów, bo inaczej szkoła byłaby w 100% finansowana ze środków budżetu państwa. I w ten sposób, to jest kolejny argument, że utrzymywanie takiej sytuacji jest niekorzystne dla gminy.

Trzecia sprawa. Stowarzyszenie nie wykazuje żadnej dobrej woli. Bo rozmowy zakończyły się najazdem programu "Sprawa dla reportera" programu "Alarm" czy "Uwaga" i innych gazet takich czy innych. Były próby jak gdyby zastraszenia mnie tutaj, że ja się przestraszę telewizji, radia, prasy i tak dalej. No cóż, jestem odporny na taką krytykę, bo za to nawet mi płacicie. Ponieważ pensję dostaje za to, żeby podejmować trudne decyzje i nigdy tych trudnych decyzji przez ponad 20 lat nie unikałem. A wolą rady jest dbać o interes gminy, nie o mój interes. Bo moja kadencja się skończy, przyjdzie kto inny i to co zostawicie będzie

rzutowało na przyszłość. Ja nie walczę o swój majątek tylko o majątek gminy, o to, żeby się gmina rozwijała. Mało tego, stowarzyszenie zajmuje nielegalnie tą szkołę, ponieważ nie ma podpisanej umowy. I stąd do tej pory mają niezapłacony czynsz w kwocie 154 tysiące sprawa leży w sądzie.

Bo politycy to wyjadą i zostawią nas z problemami tak jak nas zostawili z cenami energii, węgiel będziemy sprzedawać, nie wiem może jabłka będziemy jeszcze kupować i rozprowadzać.

Lasy Państwowe są to może jeszcze drewno będziemy sprzedawać, bo Lasy Państwowe są jednostką stricte państwową. Więc może teraz jeszcze przekażą, że gminy drewno będą sprzedawać. To mi żywo przypomina komunę i metody, które są wracają do tego czasu. Urodziłem się w komunie i nie chciałbym umrzeć w komunie. Ale wszystko powolutku zmierza w tym kierunku. Przedwczoraj był konwent wójtów i burmistrzów w Pionkach, na którym byłem. Wszyscy łapią się za głowę jak sprzedawać węgiel, w którym będzie kamień, w którym będzie miąż. Wszyscy czekali, że będzie wojewoda lub wicewojewoda. Proszę Państwa, nie przyjechał. Bo samorządowcy nie są osobami, którzy siedzą z zamkniętymi ustami tylko umieją wyrażać swoje obawy i była dyskusja na ten temat. Ale dla nas my jesteśmy jakby w tej chwili niepotrzebnym organem. Samorząd jest niepotrzebny do rządu w tym kraju. Za czasów komuny nie było samorządu była tylko atrapa. I związku z tym idziemy w tym kierunku. Proszę Państwa, gminy borykają się z problemami cen energii i to ogromnych. Wczoraj byłem w jednym miejscu w Warszawie. Wiecie ile dostała firma dopłaceniu za energię elektryczną za kilowat? My płacimy 39 groszy jeszcze do końca roku. 3,25 złote, 900%. Jak to Państwo i z czego to Państwo ma się utrzymywać? Przepraszam, że wtrącam wątek polityczny, ale on jest ściśle związany z tą sytuacją. Proszę zwrócić uwagę, budżet państwa przeznacza środki na pomnażanie majątku niepublicznego, nie państwowego tylko niepublicznego. Bo szkoła jest prowadzona przez stowarzyszenie, przez instytucje prywatną. To jest instytucja prywatna, stowarzyszenie. Są publiczne i prywatne. To jest instytucja prywatna. Więc mamy tutaj dylemat. Ja zaraz tego dylematu nie rozwiążę, to jest wasze głosowanie. To wy podejmujecie decyzję.

To pod tym się podpisze zastępca przewodniczącego. Ja tylko mogłem przedstawić swoje stanowisko i na tym kończy się moja rola. Podyskutowaliśmy sobie dość długo na posiedzeniu Komisji Budżetowej. Kto słuchał to dobrze, kto nie słuchał to może odsłuchać. Ja więcej na ten już nic nie powiem. Proszę sobie głosować w swoim sumieniu jak uważacie.

Radny Bogdan Sawicki: Z tego co wiem to jest jeszcze jedno pismo, które zostało złożone przez stowarzyszenie i Pan Marczak odczyta, tak?

Radny Jerzy Marczak przekazał treść pisma skierowanego do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mogielnicy Grzegorza Michalskiego do odczytania przez Włodzimierza Wasiaka: „Szanowna Rado, zwracam się do Państwa w dniu dzisiejszym w formie pisemnej albo emocjonalnie przesłaniały istoty sprawy dzisiejszego posiedzenia. W związku z zarządowym programem, który przewiduje udzielenia dotacji na niezbędnych dla rozwoju przedszkoli, szkół lub placówek oświatowych skierowaliśmy do Państwa wnioski o wyrażenie woli sprzedaży i określenia wartości nieruchomości, na której zlokalizowana jest Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Kpt. Żegluga Wielkiej Danuty Kobylińskiej-Walas w Koziętulach. Wyrażenie przez Państwa woli sprzedaży umożliwi nam przystąpienia do wyżej wymienionego programu, którego przewiduje możliwość sfinansowania w 100% inwestycji polegającej na zakupie nieruchomości. Stowarzyszenie nie dysponuje żadnymi środkami umożliwiającymi jakichkolwiek inwestycji. Na temat funkcjonowania działalności naszej szkoły powiedzieliśmy już wiele. Nie chcemy po raz kolejny przedstawiać już wszystkim znanych faktów. Teraz prosimy Szanowną Radę o skupienie uwagi na temacie wyrażenia woli sprzedaży. Uzyskania

z programu rządowego dotacji pozwoliłoby uregulować sytuację lokalową Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Kpt. Żeglugi Wielkiej Danuty Kobylińskiej-Walas w Kozietałach, Niepublicznego Przedszkola "Promyczek" w Kozietałach oraz zażegnać niepotrzebnych sporów. Rozwiązanie, które nieoczekiwanie pojawiło się przed nami będzie korzystne dla obu stron. Gmina zyska dodatkowe środki, które zasilą jej budżet. Dotychczasowe Państwa stanowisko było właśnie spowodowane, co wielokrotnie podkreślał Pan burmistrz brakiem wystarczających środków w gminie w budżecie. Gmina sprzedaje wiele nieruchomości będących jej własnością, na przykład budynek i teren po zlikwidowanej Szkole w Brzostowcu, budynek po bibliotece publicznej, budynek na teren po posterunku, przedszkolu i policji. Nie widzimy więc powodu, aby sprzedać konkretnej tej nieruchomości stanowiącej problem. Nabywcami z sprzedawanego mienia gminy byłiby przeważnie prywatni inwestorzy. W tym przypadku teren i budynek będzie nadal służył dobru publicznemu i kontynuowaniu, będzie dotychczasowa działalność oświatowa, co jest jedynym warunkiem przystąpienia do programu rządowego. Zapewniamy, że jeżeli dojdzie do zakupu nieruchomości przez stowarzyszenie pozostaje ono własnością wsi. Sugestia Pana burmistrza, że stowarzyszenie miało podzielić majątek są wysoce obraźliwe i szkalujące dobre imię organizacji pożytku publicznego i ludzi działających od lat w tych szeregach bez wynagrodzenia i jakichkolwiek korzyści. Szanowni Radni, każdy z Państwa kto ma dzieci czy wnuki doskonale wie, że dzieci to sens i radość życia, to nasza przyszłość, to one są najważniejsze. Każdy z was poświęci lub aktualnie poświęca część swojego życia dla dzieci, dla wnuków. Wszystko co robimy w szkole i przedszkolu, ale też wszystko co wy robicie w waszych domach praca, nauka, wychowanie, poświęcenie, nieprzespane noce jest dla dobra naszych dzieci. I nikt nam nie wmówi, że to co robimy jest niesłuszne, że działamy w złej wierze lub dla jakiejś korzyści. To nieprawda. Jesteśmy pewni, że nasza praca jest ważna i potrzebna. To dzieci są najważniejsze. To dzieci są naszą przyszłością. Szanowni Radni, to wy decydujecie, nie Pan burmistrz. Pan burmistrz też bywa omylny w swoich decyzjach i podstawach i nie ma mandatu na nieomylność. Jego decyzje na przestrzeni wielu lat bywały błędne. Jak pamiętacie niektóre z nich kształtowały w gminie ogromne kwoty. Szanowni Radni, prosimy o podjęcie samodzielnej decyzji kierując się własnym sumieniem, sercem i rozumem.

Z poważaniem Ewa Mróz prezes stowarzyszenia.

W imieniu członków stowarzyszenia dzieci, rodziców, nauczycieli oraz całej społeczności szkolnej prezes stowarzyszenia Ewa Mróz.”

Radny Bogdan Sawicki: Może będę mówił szybko, żeby nie zaciemnić ogólnej sytuacji, nad którą mamy głosować. Ale pierwsza sprawa. Mamy dwie opinie prawne. Jedna opinia prawna adwokata Wołosa, długo opinia prawna innego adwokata. Obie opinie nie nam jest oceniać, która jest właściwa. Ja mogę tylko powiedzieć tyle, że wszystkie opinie prawne Pana Wołosa, które do tej pory widziałem w wielu sprawach na sesjach rady oraz w stosunku do mojej osoby skromnej i innych osób, które były sądzone była niezgodna z prawem. Mam na to dowody. Jedno z rzeczy to było dawno temu w 2011 roku. Rada sobie wymyśliła, żeby na wspólnych komisjach przewodniczący rady i zastępca przewodniczącego mogli głosować, co jest sprzeczne z ustawą o samorządzie. Zwrócił na to uwagę, radni się posłuchali. Uchwała nie przeszła. Potem zostali postawieni do pionu przez Pana burmistrza i otoczenie i zagłosowali tak jak sobie Pan burmistrz chciał. Czym to się skończyło? Uchwała została uchwalona niezgodnie z prawem, wojewoda odrzucił. Więc rada znowu napisała wniosek o apelację do WSA sąd administracyjny, to kosztowało. Wszędzie Pan Wołos pisał swoje pisemka. I się okazało, że w WSA wyrokiem sądu zakazało zwoływać komisji wspólnych, no i oczywiście nie wolno przechodzącemu ani zastępcy głosować na tych komisjach, prawda? Było takie coś. Ile pieniędzy nas to kosztowało taka opinia Pana Wołosa? To jest jedna sprawa. Więc ja nie chcę być sędzią w sprawie adwokatów. Niech to oceni wojewoda. Wojewoda ma

prawników. I to jest nasze żądanie, jeżeli coś ma być to niech wojewoda oceni kto ma rację. Jedno. Sprawa następna. Tutaj gdzieś miałem notatkę jeszcze jedną. Usiądę sobie. I sprawa następna. Jaki jest mechanizm zatwierdzenia uchwał rady miejskiej? Uchwała niezgodna z prawem, ale przegłosowana pozytywnie przez radę idzie do wojewody i wojewoda ją uchyla. Sprawdza pod kątem zgodności z prawem. Uchyla, nie ma sprawy. Przypomnijcie sobie ile razy mieliśmy zmiany uchwały, bo wojewoda odrzucił. Ale wojewoda tę uchwałę widział i ocenił. Ale można zrobić inaczej. Można dać to pismo od Pana Wołosa, w którym napisane jest, że nie można uchwały zrobić i wtedy się dzieje takie coś, uchwała jak w naszym przypadku zgodna z prawem i żebyście przegłosowali to jest tylko nasza wola w sprzedaży. My tego jeszcze nie sprzedajemy. Tak samo jak wola wiatraków tutaj, co były niedawno. Wola sprzedaży zgodna z prawem według nas, którzy głosowali za na Komisji Budżetowej, ale nie przegłosowana na sesji nie jest skierowana do wojewody. Wojewoda się z tym nie zapoznał, więc nie ma możliwości ocenić czy to jest prawne, czy nie prawne. Więc, jeżeli przegłosujemy na tak, wojewoda oceni kto ma rację czy Pan Wołos, że nie możemy tego sprzedać, czy Pan jakiś inny adwokat Jaworski, prawda? I to jest proste. Co będziemy się nad tym zastanawiali. Od tego są mądrzy ludzie. To nieładnie jest. Także z punktu widzenia moralnego, etycznego to powinniśmy jak najszybciej zrobić, żeby to kupili, żebyśmy się od tego odczepili i nie brali w tym udziału. Dziękuję. Niech myślą. Wnoszę wniosek, że ocenę prawną dzisiejszej uchwały pozostawić wojewodzie, a nie adwokatom, którzy piszą to co im każą. Dwóch adwokatów, ta sama szkoła adwokacka, to samo prawo, dwie różne opinie. No co my będziemy nad tym myśleli kto ma rację? Od tego jest wojewoda. Ma swój sztab prawników. Pan burmistrz powiedział, co będzie ze szkołą. Zwróćcie uwagę, że w Borowym jest dokładnie to samo. Przedszkole wypełnione, a w szkole pustki. Dzieci idą do przedszkola, bo tam mają warunki fajne, ale już do szkoły się nie kwapią. Mogielnica i tak dalej. Tak jest wszędzie. Więc taki zarzut też jest nie w porządku. Na razie wydaje mi się, że to jest wszystko. Kwestia adwokatów rozwiązana. Ale to są nasze dzieci to powinienam jeszcze raz. I jeszcze jedna rzecz, o której nikt nie mówi, proszę Państwa. To była ziemia i budynki wsi od zawsze. Komuna, która zabrała uwłaszczenia cuda niewidy, kombinacje spowodowały, że oni to stracili. Oni teraz próbują odkupić swoje. To jest uwłaczające jakby było to dla mnie. Ktoś mi coś ukradł, a ja mam to odkupić od niego, żeby było to znowu moje. To nieładnie jest. Także z punktu widzenia moralnego, etycznego to powinniśmy jak najszybciej zrobić, żeby to kupili, żebyśmy się od tego odczepili i nie brali w tym udziału. Dziękuję.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Miałem już nie odpowiadać, ale jak słyszę Pana Bogdana Sawickiego to zawsze lubię mu odpowiedzieć. Proszę Państwa, wszystko byłoby dobrze gdyby Pan Sawicki w tym co powiedział, powiedział prawdę i rozumiał prawo. A on niestety nie rozumie prawa. Więc ja nawet nie będę tłumaczył, bo to trudno się odnieść do tej plątaniny głupot, które Pan powiedział. Dziękuję.

Głosowano w sprawie:

wniosku Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Kozietyły i Okolic Organizacji Pożytku Publicznego w sprawie wyrażenia woli sprzedaży nieruchomości w której funkcjonuje NSP im. kpt. ż. w. Danuty Kobylińskiej i Niepubliczne Przedszkole Promycek.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (9)

Sławomir Baran, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Jerzy Marczak,

Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki , Włodzimierz Wasiak

PRZECIW (4)

Irena Bogdan, Halina Budzik, Wiesław Małek, Jan Marciniak

NIEOBECNI (2)

Adam Jagieliński, Grzegorz Michalski

7. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Radny Edward Kieszek: Panie Burmistrzu, jest taka prośba od mieszkańców zgłaszają się z taką prośbą do Pana burmistrza, żeby rano światła, które gasną w nocy o różnych godzinach zapalały się chociaż o 5.00 rano. Bo ludzie idą do pracy, ciemno jest i sprawa to duże zagrożenie, nie widać ich idąc do pracy, wracając z pracy. Jeżeli to możliwe uwzględnić ich prośbę.

Radny Bogdan Sawicki: To jeszcze tylko dodam, że dziki chodzą po ulicach jak jest ciemno.

Ja mam inną sprawę, proszę Państwa. Mianowicie kilku radnym, do których miałem maila wysłałem informację na temat firmy, która u nas tu niedawno była i próbowała nas namówić na mix energetyczny. Ja tu też nie będę osądzał nikogo. Proponuję tylko, żebyśmy sobie sprawdzili, ewentualnie, Panie Przewodniczący, może taki podstawowy wniosek, dowiedzieć się więcej na temat tej firmy, która u nas była i chciała nam zaoferować genialny mix energetyczny, fotowoltaika, wiatraki i gazownia. Okazuje się, że w Kraśniku ta sama firma robi to samo na ogromną skalę i radni, tam wojewoda ruszyli w bardzo wiele osób. Nikt nie sprawdził tej firmy co to za firma jest, z kim ona przestaje, skąd biorą pieniądze, jeżeli mają. Okazało się, że radni zrobili małe śledztwo. Okazało się, że to jest firma wydmuszka. Powstała 22 czerwca. Zarejestrowała się. Stronę utworzyła swoją miesiąc przed podpisaniem takiej umowy intensywnej jak u nas tutaj właśnie chcieli zrobić. I ta firma w ogóle ma takie powiązania, że [niezrozumiałe] Tutaj powinna się zająć tym ja wiem policja, CBA, CBS, ABC jak Pan burmistrz mówi sprawdzić tę firmę, bo żebyśmy nie wylądowali z ręką w nocniku. To jest taka sprawa tylko. Jeśli chodzi o tą sprawę to warto poczytać sobie, jest artykuł na wiadomości Onet.pl Lublin i tam właśnie jest tajemnicza fundacja i kontrakt na 5 miliardów, co kryje się za wielkim eko. Trzeba to po prostu nagłośnić chociażby u nas na razie, żebyśmy zapoznali się z czym mamy do czynienia.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: - Byli przedstawiciele firmy u mnie w tym tygodniu. Dzisiaj piątek. To w tym tygodniu byli. Już nie pamiętam kiedy, ale spojrzę w kalendarz, żeby wam powiedział. Zadałem im to samo. Chodzi o firmę Green Zero. Absolutnie nie mają z nimi związku. Ale, żeby nie było wątpliwości na najbliższą sesję poproszę firmę i Państwo przesłuchacie ich. Bo co ja mogę powiedzieć innego?

Włodzimierz Wasiak Ja też bym miał takie ludzkie odruchy ludzi, którzy jeżdżą do pracy. Panie Edwardzie, ma Pan rację. U mnie też to się dzieje. Mówią, że jest. Teraz, proszę Państwa, dość, że światła nie ma to jeszcze by to wybaczyć wszystkiemu. No wiadomo jest to drogo i tak dalej, oszczędności. Ale słuchajcie. U nas jest siedlisko dzików. Słuchajcie Państwo, to jest porażka w naszym terenie. Ludzie się boją. Rowerzystę, młodego człowieka, który wracał na rowerze ganiało 4 dziki. Ja nie wiem, one się już nie boją niczego. I ludzie się zwracają i mówią słuchajcie Państwo, może te światła, może na te dwie, trzy godziny rano

dwie godziny wystarczy 5.00, 6.00 wystarczy do 7.00, 6.30. No nie wiem. Panie Burmistrzu, jakoś tak pomóc tym ludziom, bo u nas jest naprawdę tragiczne rozwiązanie w tej kwestii, że nie mamy światła. Dziękuję.

Burmistrz Sławomir Chmielewski : Proszę Państwa, już Państwu tłumaczyłem to.

Pan Włodzimierz Wasiak trochę się parał z elektryką, więc Pan wie, że maksymalny pobór jest w momencie zapłonu. W związku z tym wyłączając, a następnie wyłączając nad ranem nie ma sensu w ogóle robić oszczędności tylko po prostu albo wyłączyć całkowicie albo niech się palą cały dzień, ale wtedy pożegnajmy się z problemami jakim będą środki na następny rok.

Ja rozumiem, że rada mówi, że burmistrz coś wymyśli i zapnie jakoś budżet. Ale ja nie chciałbym powtórki z 2020 roku. Nie tylko Gmina Mogielnica wyłącza. Byłem tak jak mówię na konwencji wójtów i burmistrzów. Drapią się po głowie jak dopiąć budżet. Gminie Pionki udział w PIT-cie zmniejszono o 2000500 i jednocześnie przekazano tą nadwyżkę, którą my dzisiaj wprowadzaliśmy 2000880. Państwo robi się dotacyjne. Samorząd jest pozbawiany pieniędzy. Więc ja mogę szukać tylko oszczędności. W kadrach to zrobiłem. Bo jeszcze raz powtórzę, 9 albo 10 etatów zostało zredukowanych w urzędzie gminnym szeroko rozumianym, czyli jednostki podległe. Czyli mówię tutaj o bibliotece i opiece społecznej, bo to są jednostki wyodrębnione. Więc, proszę Państwa, ja nie mogę doprowadzić do tego, że będą stanowiska jednoosobowe. Wyłączenia były już bodajże w 2005, może 2003 roku i jakoś wszyscy przetrwaliśmy. Czy te gwarancje wejdą w życie 7,78 złotych tam z kawałkiem i ja nie wiem. Bo, proszę Państwa, budzi się ktoś rano i podpisuje ustawę w nocy do godziny 1.00. Wczoraj była debata na temat sprzedaży węgla. No tak jak mówię, to się po prostu tak zmienia, że co 5 minut w tym państwie jest co innego. Ktoś się budzi rano, a za 5 minut wprowadza co innego. Wprowadzają koryto plus, za 5 minut koryta plus już nie ma. Co się tutaj dzieje, ja tego nie rozumiem. Ale to jest polityka.

Polityka niech się rządzi swoimi celami, niech otumania naród. Naród niech głosuje, jak da się otumanić. Ja nie daję się otumanić. Więc pilnuję budżetu gminy i co mogę to Państwu przekazuję, to co uważam, że jest słuszne. Ale Państwo podejmujecie decyzje tak jak w przypadku Szkoły w Kozietałach. To Państwa decyzja, nie moja. Ja się pod nią nie podpiszę, bo uważam, że jest to decyzja zła. Ale, proszę Państwa, wy żeście zadecydowali. Ci co głosowali dobrze, że jest imienne głosowanie, zostaną w historii tutaj zapisani jako działający na rzecz gminy. Według mnie odwrotnie. Nie na rzecz gminy tylko na rzecz podmiotu prywatnego, który będzie finansowany. Pamiętacie taki program pałace plus? Pałace plus ogłosili, że można kupować nieruchomości. No i taki jeden prezes dużej firmy w tym czasie kupił pałace plus z budżetu państwa. Ludzie sobie pomnażają majątki. I teraz znowu budżet państwa dofinansowuje podmioty niepubliczne m.in. jak Szkoła w Kozietałach, bo będzie mogła złożyć wniosek. No pieniądze publiczne powinny iść na państwo, na utrzymanie państwa, a nie dofinansowanie podmiotów prywatnych. No i tak to idzie. To nie moja sprawa. Ja już jestem emerytem, jakoś przetrwam. Ci co jeszcze nie są emerytami będą spłacać.

Radny Piotr Radecki: Tak w woli zmiany tematu. Czy wysypisko to już jest zrekultywowane całkowicie?

Burmistrz Sławomir Chmielewski : Wysypisko nie jest zrekultywowane całkowicie, nie jest jeszcze odebrane.

Radny Piotr Radecki: Bo tak sobie myślę, że tam nie wiem, czy przejeżdżacie, czujecie te odpady, tam wcześniej do taczki ładowały w tej wodzie i tam się rozmnażały jak jeszcze były nasze śmieci komunalne. A w tej chwili to lis przelatywał i z sierści opadł od tego smrodu. Śmierdzi strasznie.

Burmistrz Sławomir Chmielewski : Każde wysypisko wytwarza gaz. Tam są studnie i z tego wysypiska zawsze dopóki nie dojdzie do naturalnej mineralizacji będzie wydzielał się gaz i czuć to będzie. Proszę Państwa, sprawa produkcji gazu ze składowisk jest znana i dlatego tam są studnie odgazowujące postawione. A, że śmierdzi no to musi się wydobyć. Ponieważ została zamknięta cała niecka, na wierzchu tam ma być posiana trawa, nie wiem posadzone drzewka, już nie pamiętam tak dokładnie. Ale plan rekultywacji jest do obejrzenia i do przeczytania, opracowany nie przez gminę tylko przez urząd marszałkowski. Więc przez jakiś czas dopóki nie dojdzie do całkowitej mineralizacji będzie czuć. Myślę, że to będzie spadało z czasem. Ale to gdzieś za pięć, sześć, siedem lat aż w końcu się przerobi w gaz. No tak mówiąc na skróty oczywiście, bo to niedokładnie tak polega. Ale procesy takie zachodzą, procesy fermentacji tak jak na torfie. Staniemy na torfowisku też widać, że bąbuje. Wydziela się siarkowodór, wydzielają się amoniak, wydzielają się inne gazy, bo to jest po prostu proces fermentacji, tak. I proces fermentacji tam zachodzi i dlatego tymi studniami ta woda wylatuje.

Radny Piotr Radecki : No zgadzam się tak po części z tym. Ale tak, jak tutaj pracujemy w gminie w tej chwili tak ja pracuję w lesie i większość czasu spędzam w lesie. A, że uroczysko Brzostowiec jest największe no to tam jestem najczęściej. No i śmierdzieć to zaczęło, w momencie kiedy ciężarówki dowoziły ten hummus coś takiego, nie wiem skąd. Ale to wtedy. I to jest ten zapach co one przywoziły. To nie jest zapach z wysypiska, bo te studzienki wcześniej też były. Mówię, wcześniej tam ładowały kaczki i tam życie się toczyło. A w tej chwili tam się nic nie toczy. Dzięki serdeczne.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Proszę Państwa, była kontrola WIOŚ-u Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska nie wiem, około miesiąc temu czy półtora miesiąca temu byli na składowisku. No gdyby były jakiegokolwiek (...) Zresztą no możemy poprosić dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej nie wiem, na posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Oświaty, żeby Państwu zdał relację i powiedział co i jak. Ma być posiedzenie komisji? Chcecie usłyszeć? Bo tak jak mówię, ja całej historii nie znam. Rekultywacja jest realizowana przez Zakład Gospodarki Komunalnej. Czy mam zwołać posiedzenie Komisji Oświaty, Ochrony Środowiska, żebyście w tej sprawie dowiedzieli się więcej? Nie no, żeby jakby rozwiać wątpliwości. Bo ja tak jak mówię, no co mogę odpowiedzieć. Kto był to był, kontrole były. Kontrola była z WIOŚ-u. Nie przypuszczam, żeby tam specjalnie. Natomiast materiały do rekultywacji jakie są używane jest opisane w planie rekultywacji. To czym je rekultywować opisał urząd marszałkowski, a nie my i zatwierdził to urząd marszałkowski.

8. Sprawy mieszkańców.

Nie zgłoszono.

9. Zakończenie obrad.

Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej Włodzimierz Wasiak zamknął obrady LXVI Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy.

Przygotowała:

Wioleta Górnik

Sekretarz Obrad

Jerzy Marczak

Przewodniczący Obrad

Włodzimierz Wasiak